



Sygn. akt V CK 870/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Zbigniew Kwaśniewski*

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian*

w sprawie z powództwa K. B.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A w W.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 sierpnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 października 2003 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo K. B. przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W. o zapłatę odszkodowania ubezpieczeniowego w wysokości 49.180,50 zł.

Sąd ustalił, że powódka była właścicielką ubezpieczonego u pozwanego samochodu „Chrysler RG – Grand Voyager” o nr rej. (...), wyposażonego m.in. w system antynapadowy. W dniu 1 marca 2002 , około godziny 14-tej, zięć powódki K. F. zatankował paliwo na stacji paliw usytuowanej na posesji K. B., a następnie – po dezaktywacji systemu napadowego – odjechał chryslerem pod oborę. Wtedy wysiadł z

samochodu, pozostawiając uruchomiony silnik i otwarte drzwi, i przez kilkadziesiąt sekund rozmawiał przez telefon komórkowy stojąc tyłem do pojazdu. Gdy się odwrócił, stwierdził brak samochodu. W czasie tej rozmowy telefonicznej do samochodu powódki podjechał samochód „Audi 100” z przyciemnionymi szybami, z którego wysiadł mężczyzna i wszedł do chryslera. Widzący to pracownik powódki A. K. podbiegł do audi i z odległości 2 m zamachnął się trzymanym kluczem. Zobaczył jednak, że kierowca audi trzyma w prawej ręce przedmiot przypominający broń, w związku z czym cofnął się i podbiegł w kierunku chryslera, ale wtedy oba samochody odjechały.

Sprawcy kradzieży nie zostali ujawnieni. Ubezpieczyciel wypłacił powódce połowę należnego odszkodowania ze względu na „wieloletniość łączących ich umów ubezpieczeniowych”.

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność pozwanego została wyłączona z mocy § 8 ust. 1 pkt. 10 owu AC, z racji oczywistego niezabezpieczenia kluczyków i dokumentów pojazdu przez K. F. oraz niezastnienia rozboju. Dodatkowe zabezpieczenie antynapadowe nie zmieniało warunków umowy ubezpieczenia.

Stanowisko te podzielił Sąd Apelacyjny oddalając apelację powódki.

W kasacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku odwoławczego i uwzględnienie powództwa.

Skarżąca powołała się na naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 805 § 1 i 2 k.c. oraz art. 821 k.c. w związku z § 8 ust. 1 pkt. 10 owu. Twierdziła, że K. F. nie stracił kontroli nad pojazdem i właściwie go zabezpieczył, a kradzież była wynikiem rozboju.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalony w postępowaniu sądowym stan faktyczny nie jest w kasacji kwestionowany, a ma on podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Oczywiste są rażące zaniedbania dysponenta ubezpieczonego pojazdu w zakresie zabezpieczenia kluczyków i karty samochodu, w sytuacji gdy kluczyki i dokumenty pozostały w otwartym chryslerze, z uruchomionym silnikiem. Warunkiem odpowiedzialności ubezpieczeniowej było bowiem właściwe zabezpieczenie dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu poza samochodem, który ponadto – po jego opuszczeniu – musiał być zamknięty z zastosowaniem przewidzianych w umowie zabezpieczeń (zob. § 8 ust. 1 pkt. 10 owu).

Trafne jest stanowisko obu Sądów, iż kradzież nie była następstwem rozboju. Zamieszczona w ogólnych warunkach ubezpieczenia AC definicja „rozboju”

jednoznacznie nawiązuje do przesłanek wymienionych w art. 280 kk. Bezzasadnie powódka powołuje się na rozbój, w sytuacji gdy dysponent samochodu nawet nie zauważył faktu kradzieży. Również wyposażenie pojazdu w urządzenie antynapadowe nie zwalniało kierowcy od zachowania przewidzianych w umowie aktów staranności; niezadośćuczynienie nim było przyczyną kradzieży. W konsekwencji, niesłuszny jest zarzut niewłaściwej wykładni postanowień umownych wiążących strony (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 544/00, z dnia 17 maja 2002 r., I CKN 1180/99, z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 11/04 oraz z dnia 8 października 2004 r., V CK 70/04 – nie publ.).

Sąd Apelacyjny nie naruszył powołanych w kasacji przepisów art. 805 k.c. i art. 821 k.c. Ten ostatni przepis został przywołany w sposób zupełnie nieadekwatny do przedmiotu sporu, natomiast art. 805 k.c. określa przedmiot umowy ubezpieczenia i samoistnie, bez wskazania innych „naruszonych” przepisów, nie pozwala na skuteczne odwołanie się do pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 393<sup>1</sup> pkt. 1 k.p.c. – sprzed nowelizacji).

Należało w konsekwencji oddalić kasację (art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego.... – Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).